Cena zł

Lublin, piątek 26 kwiecień 1946 r.

Dziś 6 stron

GAZETA LUBELSKA

Rok II — NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE — Nr 114 (423)

Przełomowe znaczenie konferencji paryskiej

PARYŻ. W tutejszych kołach politycznych omawia się z ożywieniem sprawy związane z konferencją ministrów spraw zagranicznych. Konferencja ta, jak twierdzą, będzie miała przełomowe znaczenie o ile wszystkie mocarstwa okażą dobrą wolę i śmiałą gotowość do rozwiązania aktualnych zagadnień. Jedną z przyczyn, które storpedowały konferencję zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie, był pewien tradycjonalizm w polityce państw anglosaskich. Tradycjonalizm ten polega na tym, iż Wielka Brytania i Stany Zjednoczone nie wykazują pełnego zrozumienia dla obecnej pozycji międzynarodowej Związku Radzieckiego, lecz stosują niejednokrotnie wobec niego przestarzałe już pojęcia przedwojenne.

Na porządku dziennym konferencji paryskiej znajduje się szereg spraw, o których prasa wielokrotnie donosiła. Najważniejszym jednak zadaniem tej konferencji jest takie rozwiązanie problemów międzynarodowych, aby podżegacze wojenni stracili grunt pod nogami. Ostatnia sesja Rady Bezpieczeństwa stała często pod znakiem drastycznych różnic w kwestiach stosunkowo mniej ważnych. Podkreślano, że w sesji Rady Bezpieczeństwa w Nowym Jorku brał udział — za nielicznymi wyjątkami — drugorzędny garnitur dyplomatyczny. Obecnie zjechali się do Paryża kierownicy światowej polityki zagranicznej. Opinia publiczna żywi nadzieję, że tym razem osiągnie się porozumienie, które będzie podstawą długotrwałego pokoju.

Min. Byrnes, który przybył prywatnym samolotem prezydenta Trumana, bez przerwy konferuje ze swymi doradcami. Również Mołotow i Wyszyński po przybyciu do Paryża czynią ostatnie przygotowania do konferencji.

PARYŻ. Ambasador brytyjski w Paryżu Duff Cooper przyjął na konferencji prasowej dziennikarzy zagranicznych, przebywających w Paryżu i oświadczył im, że obecna konferencja ministrów spraw zagranicznych będzie miała historyczne znaczenie. Na czoło zagadnień wysuwa się sprawa traktatu pokojowego z Włochami oraz sprawa granic zachodnich Niemiec.

LONDYN. W paryskich kołach politycznych przypuszczają, że obrady konferencji potrwają co najmniej 8 tygodnie. Jeżeli wyniki obrad będą pomyślne, w połowie czerwca zbierze się w Paryżu konferencja pokojowa. Podpisane zostaną wówczas traktaty pokojowe pomiędzy 21 państwami, które brały udział w drugiej wojnie światowej. (PAP)

PARYŻ (Obsł. wł.). Rząd Czechosłowacji zwrócił się do rządów 4 mocarstw, aby w wypadku, jeśli podczas konferencji paryskiej będzie omawiana sprawa Zagłębia Ruhry i administracji Niemiec jako całości, rozpatrzono i ustalono granicę między Czechosłowacją i Niemcami.

Kronika dyplomatyczna

Minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego dr Stefan Jędrychowski przyjął w tych dniach ambasadora Włoch p. Eugenio Reale, w towarzystwie attache ambasady włoskiej p. Altomare.

* * *

Wiceminister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął 24 bm. ambasadora Wielkiej Brytanii w Warszawie p. Victor Cavendish Bentincka. (PAP)

* * *

WARSZAWA, 25.4. Do Warszawy przybył p. Herold Eeman, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Belgii w Warszawie, powitany na lotnisku przez dyrektora Protokółu Dyplomatycznego MSZ Adama Gubrynowicza. Minister Eeman liczy 53 lata, jest zawodowym dyplomatą. Był sekretarzem poselstwa na placówkach w Ottawie, Capetown, Kairze, Atenach i Kopenhadze, radcą w Teheranie i Moskwie, ostatnio zaś zajmował stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Belgii w Addis Abbebie. (PAP)

Sensacyjne szczegóły o działalności hitlerowców w Hiszpanii gen. Franco

NOWY JORK. Korespondent radiowy towarzystwa „Columbia" Raynolds oświadczył, że departament stanu oraz służba wywiadowcza armii lądowej i marynarki Stanów Zjednoczonych wiedzą od dawna, że faszystowska Hiszpania udziela schronienia hitlerowskim uczonym, pracującym nad produkcją bomby atomowej. Po przeczytaniu części z 7.500 dokumentów, jakie wojska sojusznicze znalazły w kancelarii na Wilhelmstrasse, Raynolds nie może lekkomyślnie uwolnić się od myśli o zagrożeniu, które stanowi Hiszpania dla pokoju i bezpieczeństwa świata. W październiku ub. roku francuski uczony, badający energię atomową, oświadczył Raynoldsowi, że wielu niemieckich uczonych zajmuje się badaniami związanymi z bombą atomową. „Udałem się do wywiadu angielskiego — powiedział Raynolds — i tam potwierdzili mi prawdziwość danych otrzymanych od francuskiego uczonego. Departament stanu mógłby zakomunikować Narodom Zjednoczonym, że 4 maja 1945 r., tj. na cztery dni przed kapitulacją Niemiec, niemieckie poselstwo w Madrycie przekazało 30 milionów dolarów kilku hiszpańskim towarzystwom, które chociaż noszą nazwy hiszpańskie, należą do kapitału niemieckiego. Wiadomość tę podał mi przedstawiciel departamentu stanu po swojej wizycie w Madrycie. Obecnie „I. G. Farbenindustrie" nie pracuje już w Niemczech, ale kontroluje cały hiszpański przemysł chemiczny.

Wszystkie te towarzystwa niemieckie powinny być przejęte przez sojuszników zgodnie z polityką demilitaryzacji Niemiec. Jednak dotychczas Franco przeciwstawia się ustanowieniu kontroli nad wkładami niemieckimi".

Komentator radiowy Winchel twierdzi, że departament stanu ukrywa szereg faktów odnoszących się do Franco. Winchel wie o istnieniu dokumentów, stwierdzających współpracę pomiędzy gen. Franco i Hitlerem. „Franco odstępował Hitlerowi amerykańską benzynę i stal, które następnie zużytkowano do zabijania amerykańskich żołnierzy".

Korespondent radiowy towarzystwa „Columbia" Smith, w reportażu z Londynu dowodzi, że angielska polityka i angielski eksport udzielają poparcia gen. Franco, ostatniemu sprzymierzeńcy Hitlera.

LONDYN. Według informacji korespondenta „News Chronicle" w Lizbonie, „tysiące hitlerowców", a między nimi wielu agentów gestapo, wysłał Franco do oddziałów stacjonujących na granicy francusko - hiszpańskiej". Większość z nich, twierdzi dziennik angielski, przyjęła nazwiska hiszpańskie, ale zaledwie potrafi rozmówić się po hiszpańsku. Zadanie ich polega na ćwiczeniu i pieczy nad wojskami „caudillo". Fachowcy niemieccy kierują pracami fortyfikacyjnymi. Materiał wojenny, którym dysponują wojska Franco, jest pochodzenia francuskiego, angielskiego i amerykańskiego. Jedynie czołgi są pochodzenia niemieckiego.

KOPENHAGA. W Kopenhadze odbyła się demonstracja 100 tysięcy mieszkańców miasta przeciwko reżimowi Franco w Hiszpanii. Demonstracja odbyła się z inicjatywy partii komunistycznej. (PAP)

—ooo—

Sprawozdanie komisji do spraw Palestyny

LONDYN, 25.4. Rząd brytyjski i amerykański otrzymały sprawozdanie angloamerykańskiej komisji do spraw Palestyny. Będzie ono jednocześnie opublikowane w Londynie i Waszyngtonie. W długim i dokładnym sprawozdaniu komisji zostały poruszone nie tylko zagadnienia Palestyny i jej przyszłości, ale również kwestia Żydów w Europie.

—ooo—

Zbieraniną zdrajców i spekulantów dowodził Michajłowicz

Oświadczenie jugosłowiańskiego min. spraw wewnętrznych

BELGRAD, 25.4. Jugosłowiański minister spraw wewnętrznych gen. Aleksander Rankowic udzielił przedstawicielowi amerykańskiej agencji „Associated Press" wywiadu, w którym powiedział m. in.:

„Uzbrojone bandy nie przedstawiają żadnego niebezpieczeństwa dla wewnętrznego porządku państwa. Tzw. ruch ravnogórski, na którego czele stał Michajłowicz, nie miał nigdy oparcia w narodzie, gdyż był tylko zbieraniną najpodlejszych zdrajców, oficerów i podoficerów królewskich oraz różnych spekulantów politycznych. Niedobitki tego ruchu przemieniły się w bandytów drogowych, którzy we dnie śpią w ziemiankach leśnych, a w nocy wychodzą i napadają na pojedyńcze pojazdy.

Proces przeciwko Michajłowiczowi będzie oczywiście jawny. Na podstawie nagromadzonego materiału dowodowego oraz odnalezionego całego archiwum Draży Michajłowicza, wniesione będzie przeciw niemu oskarżenie o współpracę z okupantem oraz o zbrodnie popełnione przeciwko narodowi jak zabójstwa, podpalanie, grabież, wydawanie Niemcom żołnierzy wojska wyzwoleni narodowego oraz lotników sojuszniczych. Proces Michajłowicza rozpocznie się w pierwszej połowie maja". (PAP)

Rokowania brytyjsko-egipskie

LONDYN, 25.4. W kołach londyńskich oczekują z niepokojem na oficjalne rozpoczęcie rokowań brytyjsko-egipskich. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że wstępne rokowania między delegacją brytyjską i Sidky paszą zakończą się w dniu 25 bm. Wyraża się pogląd, że rokowania brytyjsko-egipskie i konferencja ministrów spraw zagranicznych pozostają w ścisłym związku, przede wszystkim jeśli chodzi o los kolonii włoskich.

—ooo—

Premier dziękuje

Prezes Rady Ministrów przesyła podziękowanie za nadesłane życzenia z okazji świąt Wielkiej Nocy wszystkim organizacjom, instytucjom, związkom oraz osobom prywatnym.

Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju — to mobilizacja funduszów na odbudowę Ojczyzny

O dach nad głową

(Le Be) Ograniczenia żywnościowe w postaci dni bezmięsnych i bezcłastkowych przyjęto na ogół z pełnym zrozumieniem. Tylko elementy aspołeczne sabotują te zarządzenia, niezbędne środki ekonomii aprowizacyjnej, na którą skazały — nie tylko nas, lecz i kraje bogatsze i mniej zniszczone, skutki wojny i nieurodzaj zboża na całym świecie. Polska była ostatnim krajem — nawet po Anglii — który wprowadził reglamentację żywnościową. Obejmuje ona u nas tylko pewien odcinek w przeciwieństwie do innych krajów, gdzie prawie wszystkie artykuły żywnościowe podlegają reglamentacji.

Dwa problemy są po każdej wojnie najbardziej palącymi: chleb powszedni i dach nad głową. O zapewnienie chleba dla narodu toczy rząd nieustanną walkę, używa wszystkich środków, aby zebrać świadczenia rzeczowe, aby zapewnić efektywność akcji siewnej i aby pozostały jeszcze deficyt zbożowy wyrównać importem, przede wszystkim ze Związku Radzieckiego.

Żadna z wojen nie miała takich strasznych skutków, jak ostatnia. Objętość gruzów jest większa niż kiedykolwiek, jest większa niż po wszystkich wojnach nowoczesnych razem wziętych. Dziesiątki milionów ludzi straciło w Europie dach nad głową, a miliony w Polsce. W centralnej i wschodniej części Polski miasta są przeludnione, w mieszkaniach, przeznaczonych na jedną rodzinę, żyją dwie i trzy. A w mieszkaniach, gdzie miejsca jest pod dostatkiem, spędzają ludzie bez określonego zajęcia swoje dni na rozmyślaniu o szansach zwyżkowych „miękkich i twardych". W Lublinie jest 70 nauczycieli bez dachu nad głową, a pewni niedawno przybyli obywatele miasta zamknęli swoje trzy pokoje na klucz i udali się do Wrocławia w celu załatwienia intratnych interesów.

Różnice cen między wolnymi rynkami w centralnej Polsce, na wschodzie, a na zachodzie umożliwiają nielegalne tranzakcje kombinatorom, którzy delegują na poszczególne placówki swoich wspólników. Osobnik taki zajmuje w danym mieście pomieszczenie i zdarzało się często, że uzyskał przez dobrych przyjaciół nawet przydział mieszkaniowy. Takie i podobne fakty — przede wszystkim nierównomierność między zajmowaną przestrzenią a ilością osób — wołały o ingerencję władz w celu zapewnienia wszystkim możliwości ludzkiego bytowania.

Dlatego też Rada Ministrów postanowiła, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdziło dekret o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu w celu racjonalnego wykorzystania uszczuplonej wskutek wojny przestrzeni mieszkaniowej, przede wszystkim w najbardziej przeludnionych miastach: Łodzi, Gdańsku, Lublinie, Krakowie, Katowicach i Poznaniu. Reglamentacja jest przejściowa, dopóki nie będą usunięte zniszczenia wojenne i odbudowa zapewni dostateczną ilość pomieszczeń.

Miejska Rada Narodowa miasta Lublina uchwaliła do tego dekretu 4 zarządzenia wykonawcze dla Lublina, których główną myślą jest zapewnienie wszystkim pracującym, bez względu na to, czy zawód jest wykonywany w służbie publicznej, przedsiębiorstwie państwowym, czy też prywatnym, lub samodzielnie, albo jest przygotowaniem do zawodu, prawo zamieszkania i mieszkanie w Lublinie. Zarządzenia przyznają to samo prawo rodzeństwu, domownikom, emerytom itd., nie przyznaje go tylko nierobom i pasożytom.

Reglamentacja mieszkaniowa jest niezbędną częścią uporządkowania naszego życia, pomoże tym, którzy biorą udział w odbudowie, a skierowana jest tylko przeciwko elementom aspołecznym.

Z procesu w Norymberdze

Obozy koncentracyjne

wieczną hańbą narodu niemieckiego

NORYMBERGA. Trybunał Międzynarodowy przystąpił w środę do rozpatrywania sprawy oskarżonego Wilhelma Fricka, b. ministra spraw wewnętrznych. Frick był pierwszym ministrem hitlerowskim w Niemczech. W 1930 r. został on ministrem oświaty w Turyngii. Ułatwił on wówczas Hitlerowi otrzymanie obywatelstwa niemieckiego, bez którego Hitler nie mógł kandydować na prezydenta Rzeszy. Frick oskarżony jest o zorganizowanie terroru policyjnego w Rzeszy, o prześladowanie ludności żydowskiej i współudział w tworzeniu obozów koncentracyjnych. Obrońca Fricka oświadczył Trybunałowi, że nie będzie przesłuchiwał oskarżonego, lecz przedstawi szereg dokumentów, które mają rzekomo dowieść, iż jedynie Hitler i Himmler wydawali rozkazy w sprawach wewnętrznych, a Frick był tylko wykonawcą ich zarządzeń w dziedzinie administracyjnej. Obrońca zapowiedział poza tym, że powoła szereg świadków.

Jako pierwszy spośród tych świadków składa zeznania b. agent policji berlińskiej Bernhard Gisevius. Gisevius zamieszany był w spisek przeciwko Hitlerowi i w 1944 roku schronił się do Szwajcarii. Zeznania świadka wypadły bardzo obciążająco dla Goeringa. Gisevius oświadczył, że w pierwszych dniach swego urzędowania w policji berlińskiej w 1933 roku zauważył, iż policja organizowała akcje terroru i morderstwa przeciwko przeciwnikom reżimu hitlerowskiego. Pierwszym obozem zorganizowanym przez gestapo był obóz w Oranieburgu. „Obozy koncentracyjne pozostaną wieczną hańbą narodu niemieckiego" — oświadczył Gisevius. Zwracając się w stronę Goeringa, świadek mówi podniesionym głosem: „Oto człowiek, który zorganizował tajną policję i który bezwzględnie używał jej jako swego narzędzia. Po dojściu Hitlera do władzy nic nie działo się w Niemczech bez wiedzy Goeringa i bez jego zgody". Świadek stwierdził stanowczo, że Goering jest odpowiedzialny za pożar Reichstagu w 1934 r.

Gisevius oznajmił Trybunałowi, że przed składaniem zeznań dostał on anonimowy list z pogróżkami.

Na posiedzeniu popołudniowym w dalszym ciągu zeznawał Gisevius. Oświadczył on, że nie było nigdy buntu Roehma. Zdaniem świadka, masowe egzekucje członków SA w 1934 r. można raczej nazwać „puczem Goeringa", ponieważ ani Roehm, ani inni członkowie bojówek hitlerowskich nie zbuntowali się, lecz zostali zlikwidowani przez Goeringa. Istniała pewna grupa opozycyjna, na której czele stał Roehm. Ponieważ Goering nie znosił żadnego sprzeciwu, kazał on wszystkich swych przeciwników aresztować, a następnie rozstrzelać. „W 1937 r. istniała nadzieja — mówi świadek — buntu oficerów przeciwko Hitlerowi". Jednakże gen. von Fritsch, który stał wówczas na czele armii, zawiódł całkowicie nadzieje spiskowców. Spiskowcy pozostawali w kontakcie z ówczesnym ministrem gospodarki Rzeszy, Schachtem. W 1944 r. Gisevius znów zamieszany był w spisek przeciwko Hitlerowi. Po nieudanym zamachu na Hitlera świadek schronił się do Szwajcarii.

NORYMBERGA. Przesłuchania głównych przestępców wojennych i ich świadków przed Międzynarodowym Trybunałem w Norymberdze dobiegają końca. Niebawem sąd rozpatrywać będzie sprawę sztabu generalnego i naczelnego dowództwa armii niemieckiej, oskarżonych o ścisłą współpracę z gestapo w krajach okupowanych. Z dokumentów znajdujących się w posiadaniu władz sojuszniczych wynika, że jeszcze przed uderzeniem na Związek Radziecki w maju 1941 roku odbyła się konferencja między delegatem sztabu generalnego gen. Wagnerem i przedstawicielami gestapo Heydrichem, Schellenbergiem i Muellerem, podczas której w atmosferze nie tylko przyjaznej, ale nawet serdecznej omówiono zagadnienia, związane z przekazaniem gestapo władzy na terytoriach okupowanych.

Obrońca niemieckiego sztabu generalnego, dr Laternsern, stara się wywołać wrażenie, jak gdyby generałów niemieckich pociągano do odpowiedzialności za wykonywanie swoich obowiązków służbowych.

Obrońca niemiecki usiłuje przesunąć na tor boczny zbrodnie niemieckiego sztabu generalnego.

Niemieckiemu sztabowi generalnemu nie zarzuca się, że wykonywał normalne funkcje, jakie sprawuje każdy sztab generalny, lecz że świadomie łamał umowy międzynarodowe, brał udział bezpośredni w zbrodniach przeciwko ludzkości, zdobywał kraje i podbijał narody, które oddawał na łaskę i niełaskę zbrodniczych organizacji. Jo

—oOo—

Przyjęcie w Pradze

na cześć przedstawicieli sądownictwa polskiego

PRAGA, 25.4. Na zakończenie pobytu w Pradze delegacji prokuratorskiej ministerstwa sprawiedliwości odbyło się w poselstwie polskim popołudniowe przyjęcie, na którym obecni byli przedstawiciele czechosłowackich władz sądowych i ministerstwa sprawiedliwości. Ze strony gospodarzy wygłosili przemówienia: zastępca nieobecnego w Pradze posła Wierbłowskiego, radca poselstwa dr Staniewicz oraz członkowie delegacji prokuratury Sawicki, Siewierski, i Guentner, na które ze strony czechosłowackiej odpowiedzieli: dyrektor departamentu Srb, prezydent najwyższego trybunału ludowego dr Kozak oraz przedstawiciel nadzoru nad prokuraturą specjalną dr Marianke. (PAP)

Kupon uczestnictwa w konkursie OM TUR

Wszystkim, którzy okazali tyle serca i życzliwości w oddaniu ostatniej posługi

ś. † p.

Józefowi Mukomiełowowi

a w szczególności duchowieństwu prawosławnemu, Spółdzielni Elektryków oraz Kolegom składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie

Żona

1891

Komunikat urzędowy

Ministerstwa Sprawiedliwości

Zgodnie z art. 1 dekretu z dn. 22.II.1946 roku o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu we władzach wymiaru sprawiedliwości osób, mających kwalifikacje do objęcia stanowiska sędziowskiego (Dz. U. R. P nr 8, poz. 65) — w dn. 29.IV.1946 r. upływa termin rejestracji osób, posiadających wymienione wyżej kwalifikacje (patrz art. 82, 83 i 236 Prawa o ustroju sądów powszechnych).

Adwokatów zgłaszają do Ministerstwa Sprawiedliwości właściwe Rady Adwokackie.

Od obowiązku rejestracji zwolnieni są: posłowie do Krajowej Rady Narodowej, ministrowie i podsekretarze stanu, profesorowie, docenci i pomocnicze siły naukowe polskich uniwersytetów państwowych osoby pełniące czynną służbę wojskową oraz sędziowie, prokuratorzy, asesorzy sądowi i etatowi funkcjonariusze państwowi w czynnej służbie.

Osoby, podlegające obowiązkowi rejestracji, w razie niedopełnienia tego obowiązku — podlegają karze aresztu do trzech miesięcy, lub grzywny do 10.000 zł., albo obu tym karom łącznie.

Do nabycia łód
Noworybna 2. 1888

W KILKU WIERSZACH

✻ **NOWY JORK.** Robotnicy portowi w Santos powrócili do pracy, odmawiają jednakże w dalszym ciągu ładowania i wyładowania hiszpańskich okrętów.

✻ **RZYM.** Dyrektor więzienia San Vittore w Mediolanie, w którym miał miejsce bunt więźniów, trwający 3 dni, został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

✻ **LONDYN.** Rząd egipski wyraził zgodę na utworzenie anglo-egipskiego towarzystwa lotniczego z kapitałem 250.000 funtów szterlingów.

✻ **BELGRAD.** Dzienniki jugosłowiańskie donoszą, iż stowarzyszenie partyzantów w Karyntii złożyło protest przeciwko rozwiązaniu stowarzyszenia przez brytyjską administrację wojskową.

✻ **MOSKWA.** Premier Stalin wydał przyjęcie na cześć premiera fińskiego Pekkala, na którym byli obecni: radziecki minister spraw zagranicznych Mołotow, wicepremier Beria, minister handlu zagranicznego Mikojan, marszałek Wasilewski, oraz ministrowie, wchodzący w skład delegacji fińskiej.

✻ **SZTOKHOLM.** W związku z powrotem do kraju większej części uchodźców polskich zniesiono audycje polskie w radio szwedzkim. Poseł R. P., Adam Ostrowski, wygłosił przemówienia pożegnalne do Polaków w Szwecji oraz złożył podziękowanie dyrekcji radia za życzliwe ustosunkowanie się do polskiej rzeszy uchodźców.

✻ **RZYM.** Z kół oficjalnych informują, że rząd włoski zabiega o uzyskanie w Kanadzie pożyczki w wysokości 14.000.000 dolarów. Pożyczka ta umożliwi rządowi włoskiemu zakup materiałów niezbędnych do odbudowy.

✻ **LONDYN.** Dnia 24 kwietnia br. wydany został rozkaz w sprawie wzmożenia dyscypliny wśród wojsk amerykańskich w Europie.

IWONICZ-ZDRÓJ

Solanki jodo-bromowe

czynne od 1 maja 1946 r.

Informacje:

Dyrekcja Państwowego Zakładu Zdrojowego w Iwoniczu.

1883

Produkcja wartości 4 miliardów zł.

Jak pracuje przemysł włókienniczy

Przemysł włókienniczy stanowi obok przemysłu węglowego jedną z najważniejszych dziedzin naszej wytwórczości. Rok 1945 był rokiem przejmowania i uruchamiania zakładów, tak, że o wykonywaniu jakiegoś ściśle określonego i na daleką metę obliczonego planu nie mogło być mowy. Tym niemniej produkcja 1945 r. wyraża się wartością 4 miliardów 90 milionów złotych.

Rok bieżący rozpoczęto już ze ścisłymi wytycznymi i ściśle określonym planem, opartym na ogólnokrajowym trzyletnim planie gospodarczym Państwa. Dane za pierwszy kwartał br. wykazują produkcję wartości 2 miliardów 867 milionów, co przewyższa planowaną wysokość produkcji. Według danych z marca plan wykonano w poszczególnych branżach, w następujących wysokościach: 1) przemysł bawełniany — planowano tkanin 15.482.000 m, wykonano 110 proc., planowano produkcję przędzy — 8.896.000 kg, wyprodukowano 103 proc.; 2) przemysł wełniany: planowano tkanin 1.400.000 m, wykonano 104 proc. Produkcja przędzy wełnianej miała wynosić 1.399.000 kg, wyprodukowano 125 proc.; 3) przemysł włókien łykowych, planowano tkanin lniano-konopnych 1,5 mil. metrów — produkcja wyniosła 132 proc.; 4) przemysł jedwabniczo-galanteryjny, planowano produkcję tkanin jedwabnych 380 tys. m — produkcja wyniosła 107 proc. Pasmanterii miano w marcu wyprodukować 5.870.000 m — wyprodukowano 119 proc. W przemyśle dziewiarsko-pończoszniczym planowano 222.000 kg, wykonano plan w 98 proc. Produkcję sztucznego jedwabiu i włókna ciągłego planowano w wysokości 202.000 kg, wyprodukowano 118 proc. Włókna ciętego planowano 400.000 kg, plan wykonano w 113 proc. Przemysł konfekcyjny wykonał w marcu 1.440 tys. szt. wszelkiego rodzaju artykułów.

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego zorganizował ponad 1.000 wszelkiego rodzaju zakładów włókienniczych, zatrudniających ponad 160 tys. robotników i pracowników umysłowych. W Polsce centralnej uruchomionych zostało prawie 100 proc. możliwych do uruchomienia fabryk i maszyn. Znaczna część parku maszynowego znajduje się w naprawie.

Obecnie specjalne starania CZPWŁ skierowane są na ziemie zachodnie, zwłaszcza na Dolny Śląsk, stanowiący największy i technicznie najwyżej rozbudowany ośrodek przemysłu włókienniczego. Tworzy się specjalną delegaturę CZPWŁ dla Ziem Odzyskanych, która zajmie się realizacją nakreślonego planu repolonizacji i całkowitego uruchomienia przemysłu włókienniczego tych ziem. W plan ten włączona została także akcja patronatów zakładów i zjednoczeń przemysłowych Polski centralnej nad zakładami na Ziemiach Odzyskanych.

Dzięki pomyślnemu rozwojowi stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim, przemysł włókienniczy nie odczuwa braku podstawowego surowca jakim jest bawełna, natomiast duże wysiłki kierowane są na uporanie się z brakiem artykułów pomocniczych, jak skóry pasowe, pikiery, części wymienne do maszyn itp.

Węgiel dostarczany jest w ilościach wystarczających i w lepszym niż poprzednio gatunku. (PAP)

Migawki repatriacyjne

❊ W czasie Świąt Wielkanocnych przybyły do Bydgoszczy cztery transporty repatriantów z Wileńszczyzny, w ogólnej liczbie 2.089 osób. Transporty te po przeładowaniu skierowano do punktów przeznaczenia.

❊ Do Dziedzic przybył ostatnio transport Polaków z Belgii i Holandii, liczący 415 osób. Transport pozostawał pod opieką zespołu sanitarnego złożonego z lekarki i dwóch sanitariuszek belgijskich. Repatrianci podkreślają z uznaniem niezwykle życzliwy stosunek Belgów oraz troskliwą opiekę podczas podróży.

❊ W transporcie Polaków, przybyłym ostatnio w Szwajcarii, przywieziono do Polski około 4.000 książek naukowych, najnowszych wydań.

❊ Przez Kraków przejechało w ciągu Wielkiego Tygodnia kilkanaście transportów repatriantów, wiozących naszych rodaków ze wschodu do ojczyzny. Jeden z transportów obejmował m. in. ponad tysiąc Polaków z Saratowa. Transporty zostały skierowane na Śląsk.

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia tylko dobra pasta.
Pastą do obuwia
„STANGARD"
Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.
LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA
Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94

Pięćdziesiąt lat pracy zawodowej w miastach Odessie, Moskwie, Łodzi, Warszawie, i Lublinie. Duże doświadczenie fachowe daje gwarancję należytego wykonania fotografii indywidualnej, grupowej, architektury — portretów. Oraz przyjmujemy fotografie dla pomników wiecznotrwałych wypalanych na porcelanie—gwarantujemy trwałość fotografii
w Firmie LUDWIK HARTWIG Ś-to Duska 6.
1827

Wiadomości z kraju

1.500 NIEMCÓW OPUSZCZA DZIENNIE WROCŁAW

WROCŁAW. Po z górą miesięcznym trwającej przerwie, dnia 23 bm. wznowiono akcję repatriacji Niemców z terenu Wrocławia. Codziennie opuści miasto jeden transport złożony z 1.500 Niemców.

WZOROWY POCIĄG SANITARNY P.C.K.

BYDGOSZCZ. W warsztatach kolejowych w Bydgoszczy wykonany został specjalny pociąg sanitarny dla Pomorskiego Okręgu PCK w Bydgoszczy. Pociąg składający się z 14 wagonów osobowych, wyekwipowany w lekarstwa i żywność, skierowany zostanie po chorych Polaków, przebywających na terenie Danii.

OTWARCIE GROBU ZBIOROWEGO W PALMIRACH

WARSZAWA. 24 kwietnia br. została otwarta w Palmirskim lesie największa mogiła zbiorowa, zawierająca zwłoki 250 ofiar egzekucji z czerwca 1940 r.

DAR POLONII AMERYKAŃSKIEJ

TORUŃ. 11.000 dzieci toruńskich zostało obdarowanych przez Polonię amerykańską. Dziatwa szkolna otrzymała mleko w proszku, mleko skondensowane, jarzyny, kakao, marmeladę owocową oraz wiele innych artykułów żywnościowych.

WYSTAWA PRAC CHŁOPÓW

KRAKÓW. Wydział Kultury Wsi Związku Pomocy Chłopskiej w Krakowie organizuje wystawę, która obejmuje wszystkie dziedziny samorodnej twórczości literatów chłopów. Reprezentowane będą zbiory poezji, opowiadania, pamiętniki oraz czasopisma redagowane przez chłopów.

POGRZEB OFIAR TERRORU BAND REAKCYJNYCH

KRAKÓW. W Krakowie odbył się manifestacyjny pogrzeb 5 Żydów, którzy zginęli od kul reakcyjnych bandytów spod znaku NSZ, na szosie pod Nowym Targiem.

„DAR POMORZA" W UROCZYSTOŚCIACH „ŚWIĘTA MORZA"

GDAŃSK. W czasie tegorocznego „Święta Morza" przewidywane jest przybycie statku szkolnego Państwowej Szkoły Morskiej S/S „Dar Pomorza" do Szczecina. Przed tym świętem „Dar Pomorza" uda się do Sztokholmu, celem przeprowadzenia tzw. „odmagnetyzowania" dla ochrony statku przed minami.

MYDŁO NA KARTKI

WARSZAWA. Ministerstwo Aprowizacji i Handlu zwolniło na zaopatrzenie kartkowe w II kwartale bieżącego roku przeszło 2 miliony kg mydła pochodzenia beczkowego z transportów UNRRA i przekazanego do przerobu fabrykom w Warszawie i w Kielcach.

IMPORT RYB W MARCU

GDAŃSK. Import ryb w marcu w dalszym ciągu był ożywiony, pomimo kończącego się sezonu importu śledzi solonych. Importowano tylko ryby świeże dla przemysłu konserwowego. Ogółem przywieziono z Danii i Szwecji 2.285.570 kg, w tym ze Szwecji 1.769.130 kg oraz z Danii 516.440 kg ryb świeżych.

KOMUNIKACJA LOTNICZA WARSZAWA—MOSKWA

WARSZAWA. P.L.L. „Lot" rozpoczynają loty techniczne dla uruchomienia stałej komunikacji na trasie Warszawa — Moskwa. W związku z tym w dniach 26 i 30 bm. odlatują do Moskwy dwa samoloty, które zabierać mogą pasażerów.

—oOo—

„Pierwsi w odbudowie kraju"

Wojsko subskrybuje pożyczkę

WARSZAWA, 25.4. Ogłoszenie subskrypcji Pożyczki Odbudowy spotkało się ze szczególnym zrozumieniem w szeregach Wojska Polskiego.

Żołnierze Wojsk Lotniczych na wiecach i zebraniach żołnierskich w powziętych rezolucjach dają wyraz zrozumieniu konieczności przeprowadzenia akcji pożyczkowej. Powszechnie domagano się jak najszybszego rozpoczęcia wpłat. Po otwarciu subskrypcji żołnierze natychmiast sporządzili odpowiednie listy, na których każdy zadeklarował kwotę, przeznaczoną na odbudowę kraju.

Pierwsze rezultaty subskrypcji przeszły wszelkie oczekiwania. Jednostki lotnicze Wojska Polskiego w pierwszym dniu zadeklarowały sumę 3.000.000 zł, przy czym dalsze wpłaty ciągle napływają. Rzucone zostało hasło szlachetnej rywalizacji w akcji pożyczkowej między równorzędnymi jednostkami. Na szczególne uznanie zasługuje olbrzymia ofiarność podoficerów i żołnierzy, którzy ze swego skromnego uposażenia deklarują sumy, przekraczające kilkakrotnie wysokość pobieranych poborów miesięcznie.

Oficerowie 2 pułku lotnictwa myśliwskiego jednomyślnie zadeklarowali na pożyczkę swoje miesięczne pensje.

Na dzień 17 kwietnia br. suma zadeklarowana na pożyczkę wynosiła 3.562.560 zł, co stanowi 80 proc. uposażenia miesięcznego jednostek. Subskrypcja trwa nadal i spodziewać się należy, że przekroczy ona kwotę 4 milionów zł. W ten sposób lotnictwo polskie realizuje szczytne hasło „Pierwsi w boju, pierwsi w odbudowie kraju".

—oOo—

Dwa konkursy

Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ogłasza dwa konkursy: pierwszy na obrazek sceniczny, ilustrujący przyjaźń polsko-radziecką i drugi na melorecytację o przyjaźni polsko-radzieckiej.

Konkurs na obrazek sceniczny:

Utwór konkursowy powinien odpowiadać następującym warunkom: treść powinna być związana z tematem konkursu — przyjaźnią polsko-radziecką; czas potrzebny na wystawienie utworu nie może przekraczać 20—30 minut.

Nagrody wynoszą: I — 10.000 zł, II — 5.000 zł, III — 3.000 zł.

Termin nadsyłania prac na konkurs upływa z dniem 30 maja 1946 r.

Konkurs na melorecytację o przyjaźni polsko-radzieckiej:

Utwór konkursowy powinien przewidywać zespołowość wykonania z rozkładem na partie solowe, grupowe i zespołowe. Pożądane jest, aby kompozycja tła muzycznego miała charakter oryginalny. Do tekstu recytacji należy dołączyć materiał nutowy z podłożonym tekstem (przy kompozycjach własnych) lub zestawienie użytych w melorecytacjach kompozycji obcych.

Nagrody wynoszą: I — 5.000 zł, II — 3.000 zł i III — 2.000 zł.

Termin nadsyłania prac na konkurs upływa z dniem 30 maja br.

Prace konkursowe należy adresować: Do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Warszawa, Al. Stalina 26.

PRENUMERATA miesięczna
Gazety Lubelskiej
Z przesyłką pocztową 48 zł. bez przesyłki 45 zł. Należność wpłacać można na miejscu 3-go Maja 4. Dział Prenumeraty, lub P. K. O. Konto II-170.
1388

—oOo—

Swiat pracy — proletariackiemu poecie

WARSZAWA, 25.4. Prezydium KCZZ na ostatnim posiedzeniu powzięło następującą uchwałę:

Prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce wita z radością inicjatywę robotniczej Łodzi uczczenia twórczości i dorobku literackiego poety walczącego Proletariatu i uchwala przyznać ob. Władysławowi Broniewskiemu nagrodę literacką w wysokości 50 000 zł.

Uchwałą tą — Komisja Centralna Związków Zawodowych wyraża wdzięczność i sympatię, jakie Proletariat Polski żywi dla poety Władysława Broniewskiego, którego twórczość poetycka była protestem przeciwko przemocy człowieka nad człowiekiem, poezji, która budziła Proletariat do walki o nowy i lepszy świat, świat wolnego i społecznie wyzwolonego Człowieka.

Nadto Prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce uchwala:

Wezwać wszystkie Zarządy Główne i Okręgowe Komisje Związków zawodowych do urządzenia wieczorów literackich poświęconych twórczości Wł. Broniewskiego, połączonych z recytacją utworów poety.

Mydło „JAWA" i „PLON"
Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie
Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8
1483

Terroryści NSZ przed sądem

Proces bandy „Topora" w Łodzi

Przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Łodzi stanęła jedna z najgroźniejszych band NSZ-owskich — banda „Topora". Według aktu oskarżenia od wiosny 1945 r. na terenach nad Pilicą: w pow. rawskim, grójeckim, radomskim i opoczyńskim grasowały bandy NSZ, dokonywujące grabieży, morderstw i napadów na posterunki i funkcjonariuszy M. O., U. B., na członków demokratycznych partii politycznych, na spółdzielnie i ośrodki rozparcelowanych majątków. Największej ilości morderstw, aktów terroru dopuściła się zorganizowana banda pod dowództwem „Topora" oraz jej poszczególni członkowie, działający na własną rękę. „Topór" — Kazimierz Wierzbicki rozpoczął swoją działalność w czerwcu, a pod koniec sierpnia porzucił swój oddział i uciekł w niewiadomym kierunku. Członkowie jego bandy zachowali broń i dobrali sobie nowych ludzi, kontynuując działalność bandycką, grabiąc mienie państwowe i prywatne. Władzom Bezpieczeństwa udało się ująć dzięki energicznej akcji 20-tu członków bandy „Topora". Zbiegli tylko czterej członkowie bandy. Pościg za nimi trwa. Oto wykaz przestępstw popełnionych przez bandę: bandyci zamordowali w czerwcu ub. r. Bolesława Łojewskiego w Borowem pow. Grójec, Stanisława Opaskę w Rykach (w sierpniu ub. r.) na tle porachunków osobistych i w październiku ub. r. Stanisława Witkowskiego we wsi Otalaż, ponieważ w czasie rabunku rozpoznał ich i „mógł ich zadenuncjować". Dokonali oni również szeregu zamachów na urzędy państwowe. W czerwcu ub. r. napadli na posterunek M. O. w miejscowości Goszczyn pow. grójecki, zrabowali tam automaty, karabiny i amunicję, po czym wywieźli autem do lasu sterroryzowanych pracowników M. O. i U. B., których dotkliwie pobili. Napadli również na posterunek M. O. w Borowem pow. grójecki, na posterunek M. O. w Białobrzegach, na stację kolejową w Strykowie i na zarząd gminy w Nowym Mieście pow. Rawa Mazowiecka. W Białobrzegach napadli również na żołnierzy polskich i radzieckich, rabując broń, amunicję i mundury. Banda urządziła również napady na gorzelnię i mleczarnię w Rykałach, na spółdzielnię Związku Samopomocy Chłopskiej w Dziarnowie, na spółdzielnię rolniczo-handlową w Nowym Mieście oraz na ośrodki rozparcelowanych majątków w Gostomii i Brzostowcu.

Zabierając spirytus, pieniądze i żywność, zostawiali pokwitowanie podpisane „Por. Błyskawica". Bandyci mieli dobrze zaopatrzony magazyn broni, mundurów i amunicji u jednego z ujętych bandytów — Józefa Prykla. Mieli również swojego pasera, któremu sprzedawali skradzione rzeczy, a który jednocześnie zaopatrywał bandę w fałszywe dokumenty; był nim ujęty Ignacy Nesce.

W pierwszym dniu procesu 17-tu pierwszych oskarżonych składało wyjaśnienia, dotyczące popełnionych przez nich przestępstw. Do winy przyznają się tylko częściowo, chociaż potwierdzają swój udział w napadach na posterunki M. O., gorzelnie, spółdzielnie, gminy i ośrodki rozparcelowanych majątków. Większość z nich jednak twierdzi, że do bandy wstąpiła pod terrorem niejakiego Szymaniaka i por. „Stena", z którymi „Topór" był przez pewien czas w kontakcie.

Państwowa fabryka wagonów we Wrocławiu pracuje

WROCŁAW, 25.4. Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu może poszczycić się nowymi osiągnięciami. Do końca 1945 roku odbudowano i uruchomiono węglarkownię, wydział mechaniczny, kuźnię, prasownię, część remiz, budynki administracyjne i gospodarcze. Przeprowadzenie kapitalnych remontów pozwoliło uruchomić produkcję węglarek, których wykonano w marcu br. 188 sztuk. Przystąpiono również do wykonania trzech wagonów osobowych, które będą oddane do ruchu w drugim kwartale br. O ogromie dokonanych prac świadczy cyfra ponad 75 tysięcy m kw. szkła zużytego do odbudowy oraz 700 wagonów wywiezionych z terenu fabrycznego gruzu i złomu żelaznego. Wyremontowano 250 obrabiarek i maszyn, 350 urządzeń mechanicznych i elektrycznych oraz ułożono na przestrzeni trzech kilometrów nowe tory.

Na froncie walki o chleb

Aprowizacja kraju uzależniona od przebiegu siewów wiosennych

Problem aprowizacji kraju jest uzależniony od pomyślnie przeprowadzonych siewów wiosennych. W okresie tym należy uprawić również i tę ziemię, która nie została zasiana jesienią roku ubiegłego. Sprawa całkowitego obsiewu gruntów ornych napotyka jednak na liczne trudności. Najważniejszymi z nich są: brak ziarna siewnego, niedostateczna siła pociągowa sprzężaju oraz nierównomierne rozmieszczenie ludności na terenie niektórych województw i powiatów.

ZIARNO NA SIEW

Zapotrzebowanie ziarna siewnego złożone przez Powiatowych Pełnomocników do Akcji Siewnej wyraża się ogólną sumą 14.000 ton dla wojew. lubelskiego.

Na polecenie Głównego Pełnomocnika do Akcji Siewnej województwo lubelskie otrzymało z wpływów aprowizacyjnych i zwrotów pożyczek siewnych około 3.300 ton nasion zbóż, roślin oleistych i strączkowych. Powyższa ilość ziarna siewnego została rozprowadzona wśród rolników, którzy na skutek działań wojennych nie są samowystarczalni gospodarczo, na podstawie skryptów dłużnych. Akcja rozdawnictwa nasion została ukończona w marcu.

Poza tym województwo lubelskie na zlecenie Głównego Pełnomocnika do Akcji Siewnej wywiozło ze swych zapasów aprowizacyjnych nasiona dla województw: kieleckiego, białostockiego, olsztyńskiego.

PAŃSTWO POMAGA W ORCE

W województwie lubelskim odczuwa się poważny brak koni. W stosunku do stanu przedwojennego wyraża się to spadkiem pogłowia o 30 proc. Szczególnie dotkliwie odczuwany jest brak sprzężaju w powiatach południowych woj. lubelskiego, a to na skutek repatriacji Ukraińców jak i wysiedlenia przez Niemców w czasie okupacji w Zamojszczyźnie, Tomaszowskim i i Biłgorajskim.

W powiatach o wybitnie małej ilości koni państwo przychodzi z pomocą niezamożnym, zwalniając na sprzedaż po cenach sztywnych 480 ton otrąb, powstałych z przemiału zboża aprowizacyjnego, na dożywianie koni, co pozwoli w pewnym stopniu na zwiększenie wydajności pracy koni. Poza tym powiatowi pełnomocnicy akcji siewnej organizują pomoc sąsiedzką, polegającą na darmowej względnie mało płatnej orce, wykonywanej przez rolników, posiadających sprzężaj u tych, którzy koni nie posiadają.

TRAKTORY W AKCJI

W woj. lubelskim w marcu było ok. 120 traktorów, będących własnością Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych, Woj. Urzędu Ziemskiego, Państwowych Zakładów Hodowli Roślin, Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach i in. obecnie stan ten zmniejszył się, ponieważ w powiatach północnych Lubelszczyzny zlikwidowano powiatowe Stacje Traktorów, przerzucając traktory do woj. zachodnio - pomorskiego oraz do powiatów południowych woj. lubelskiego. Ogółem obecnie pracuje 65 traktorów Przedsi. Trakt. i Masz. Roln. W powiatach o wybitnie zmniejszonej ilości koni traktory mają zaorać na koszt Państwa 4000 ha, z czego w powiecie Tomaszowskim 1200 ha, w powiecie Hrubieszowskim 800 ha, w powiecie puławskim 350 ha, oraz 750 ha w różnych innych powiatach.

Przy omawianiu zagadnienia orki nie można pominąć kilku tysięcy krów, używanych do orki wiosennej. Rezultatem dotychczasowej ich pracy jest zaoranie 3200 ha, co stanowi ok. 2 proc. ogólnej liczby zaoranych gruntów.

WYNIKI PRACY

Ogółem na terenie woj. lubelskiego *zaorano 167,019 ha gruntów, zasiano natomiast 131,530 ha.* Jeżeli weźmiemy więc pod uwagę, że siewy wiosenne bieżącego roku rozpoczęły się ok. 1 kwietnia i że do uprawy zostało ok. 800.000 ha ziemi, to w ciągu niespełna tych trzech tygodni uprawiono ok. 20 proc. i obsiano 14 proc. Najwięcej dotychczas zasiano owsa — 82.478 ha, jęczmienia ponad 36.000 ha, pszenicy jarej ok. 4.000 ha, lnu i konopi — 1200 ha.

Należy nadmienić, że w uprawie gruntów ornych koło 30 proc. stanowią ziemniaki, których sadzenie dopiero się rozpoczęło i trwać może do końca maja. Wobec tego możemy mieć nadzieję, iż w bieżącej kampanii siewnej zostanie obsiane 100 proc. gruntów ornych, co stwarza perspektywę poprawy aprowizacji kraju. (i)

Kupon xxx Poradni Prawnej

—oOo—

Targi Międzynarodowe w Poznaniu

POZNAŃ, 25.4. Termin otwarcia pierwszych po wojnie Międzynarodowych Targów w Poznaniu wyznaczony został na początek maja 1947 r. Jednak już w bieżącym roku odbędzie się szereg wystaw branżowych oraz targów, m. in. targi włókiennicze oraz wystawy jedwabnicze i meblarskie, ponadto uruchomiona zostanie stała wystawa prób i wzorów. Dyrekcja Targów otrzymała zlecenie zorganizowania w skali ogólnokrajowej wystawy pod hasłem „Jak UNRRA dopomogła Polsce". Prace nad odbudową pomieszczeń targowych w Poznaniu są w toku.

Niezależnie od tych imprez organizacja targowa zajęła się udziałem przemysłu polskiego w Targach Zagranicznych w Lyonie, Bordeaux, Paryżu i Sztokholmie, na których reprezentowane będą przemysły: węglowy, hutniczy, włókienniczy, papierniczy, monopole i firmy prywatne. Ogółem weźmie udział w Targach zagranicznych 57 wystawców polskich.

Wśród książek i czasopism

„Medycyna Weterynaryjna" jest miesięcznikiem wydawanym w Lublinie z zasiłku Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych przez trzy naukowe ośrodki weterynaryjne: Wydział Lekarsko-Weterynaryjny Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej, Państwowy Instytut Weterynaryjny w Puławach oraz Departament Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Jest to nowe, powojenne pismo, które 1-go maja będzie święciło rok swego istnienia. Obecnie więc mamy już zeszyt Nr 3 drugiego roku wydawnictwa.

Redaktorem naczelnym miesięcznika jest prof. dr Alfred Trawiński. Do Komitetu Redakcyjnego wchodzą, poza redaktorem naczelnym: prof. dr Józef Parnas (Lublin), sekretarz redakcji: adiunkt U.M.C.S. dr Grzegorz Staśkiewicz (Lublin), członkowie Komitetu: prof. dr Zygmunt Szymanowski (Łódź), prof. dr Witold Stefański (Puławy), szef Służby Weterynaryjnej W. P. płk Atanazy Poliszczuk (Warszawa), prof. dr Tadeusz Konopiński (Wrocław), z. prof. doc. dr Tadeusz Żuliński (Puławy), dr Heliodor Szwajkowski (Warszawa), dyrektor Departamentu Eugeniusz Armiński (Warszawa). Poza ścisłym komitetem redakcyjnym współpracownikami pisma są lekarze weterynaryjni z całej Polski, którzy tworzą kolegium redakcyjne. W ten sposób pismo utrzymuje ścisły kontakt ze wszystkimi ośrodkami weterynarii oraz z trzema istniejącymi u nas wydziałami lecznictwa weterynaryjnego: we Wrocławiu, w Lublinie oraz w Warszawie; to ostatnie w stadium organizacji.

Poza tym redakcja nawiązała kontakt i wymianę czasopism z następującymi krajami: z ZSRR, Bułgarią, Jugosławią, Czechosłowacją, Szwecją, Szwajcarią, Francją, Anglią, Włochami i Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej.

„Życie Słowiańskie" — miesięcznik poświęcony sprawom słowiańskim — organ Prezydium Komitetu Słowiańskiego w Polsce. Pismo wychodzi od roku bieżącego w Krakowie pod redakcją Henryka Batowskiego. Wydawnictwo Sp. Wyd. „Czytelnik". Na treść numeru 3-go składają się artykuły: H. Batowski „Nowa Jugosławia", A. K. Wirszyłło: „Triest — kolebka myśli jugosłowiańskiej", J. Kasztelanic „W sprawie Triestu", W. J. Dobrowolski „Drogi i przemiany rozwojowe teatru rosyjskiego w Związku Radzieckim", W. Goetel „Stosunki gospodarcze polsko-czechosłowackie", B. Modelska „Sprawa Łużyc po I i II wojnie światowej", poezje słowiańskie w polskim przekładzie oraz wszechstronna kronika kulturalna gospodarcza i sportowa.

Władysław Grabski: „Saga o Jarlu Bronisznu" cz. I „Zrękowiny w Upsali" (Drukarnia Św. Wojciecha w Poznaniu) jest pierwszym tomem wielkiej historycznej trylogii, malującej ostatnie lata pierwszego tysiąclecia świata. Okres, który w Polsce nastąpił po przyjęciu przez nią wiary chrześcijańskiej, stał się okresem rozkwitu państwa i wzmożonych kontaktów nie tylko z krajami ościennymi, lecz i z daleką północą. „Jarl" Bronisz, to piękna postać mocnego, pierwotnego rycerza, który z ramienia króla Bolesława Chrobrego prowadził sprawy polskiej polityki zagranicznej w Norwegii i Szwecji. Sugestywnie odmalowane tło historyczne i fascynujące postacie biskupa Wojciecha, ówczesnych wojów i polityków, a także interesująca treść czynią z tej pięknej książki cenny wkład do naszej literatury. Powieść Grabskiego jeszcze raz potwierdza pradawne nasze prawo do ziem nadbałtyckich.

Jerzy Zawieyski: „Droga do domu" (Wydawnictwo E. Kuthana w Warszawie). Autor powieści: „Gdzie jesteś przyjacielu", „Daleko do rana" oraz szeregu dramatów, wśród których ostatnie dwa były pisane podczas okupacji, wydał obecnie nową pracę. „Człowiek jest trzciną najsłabszą w przyrodzie, ale to trzcina myśląca" — te słowa Pascala umieszczone zostały jako motto na początku powieści. Treścią jej są dogłębne przeżycia wewnętrzne bohaterów, ewolucje ich psychiczne i rozmyślania dotyczące spraw życia i śmierci. Głęboka łączność wewnętrzna człowieka z tym środowiskiem, które może on nazwać swym domem, obecność przeszłości każdego osobnika w każdym akcie jego woli i w każdym dążeniu oraz zależność losu człowieka od wewnętrznej jego struktury, od całokształtu jego osobowości — oto są problemy zasadnicze tej niełatwej książki, która w swej budowie nieco przypomina Prousta.

Z. D.

Odbudowa mostu kolejowego i parowozowni w Dęblinie

wysiłkiem lubelskiej Sp. Budowlanej „Budowa"

W związku z wielkimi robotami dla Państwa, jakie przeprowadza lubelska Spółdzielnia Budowlana „Budowa", zwróciliśmy się o szczegółowe informacje do prezesa Spółdzielni, inż. *Aleksandra Niewiarowskiego.*

— Spółdzielnia nasza — mówi inż. Niewiarowski, — stanęła do pracy na pierwsze wezwanie naszych odrodzonych władz państwowych, nie oglądając się na trudności, ani czekając na poprawę koniunktury. Naszą ideą naczelną jest budować jak najlepiej, jak najszybciej dla dobra Państwa i społeczeństwa. Wróg zadał naszemu organizmowi gospodarczemu zbyt wielkie i dotkliwe rany, aby można było sobie pozwolić na ociąganie się w pracy, czy zamaskowaną grabież w postaci niesumiennych i zbyt wygórowanych zysków. Nie przez przypadek więc jesteśmy najtańsi, lecz przez świadome poczucie obywatelskie.

Organizowaliśmy się w warunkach trudnych, ale zapał do pracy naszego zespołu, chęć pomocy dla Państwa, pokonały przeszkody. Zarówno robotnicy, jak personel techniczny, czy biurowy, dają ze siebie maksimum wysiłku i dobrej woli.

NAJWIĘKSZY MOST W POLSCE

Przechodząc do robót, wymienię najważniejsze. A więc przede wszystkim odbudowa mostu na Wiśle pod Dęblinem. Most ten został zniszczony przez uciekającego okupanta. Jest to most kolejowy, żelazny, dwutorowy, największy w Polsce. Waga przęsła wynosi ok. 850 ton, a rozpiętość 89 metrów. Dwa przęsła nadające się do odbudowy zostały podniesione z dna rzeki do wysokości 12,70 metra, tj. ponad cztery metry, prasami hydraulicznymi o ciśnieniu 2 tys. atmosfer.

Trudności były olbrzymie. Na dnie rzeki leży zatopiony pociąg jeszcze z czasów wojny poprzedniej i dolne przęsła zaczepiały o tę przeszkodę. Wybrnęliśmy szczęśliwie z tego. Pracowaliśmy jak szaleńcy dzień i noc, walcząc z rozhukanym żywiołem. Rzeka porywała materiał, barki, narzędzia. Zwyciężyliśmy. Dziś ok. 90 proc. pracy mamy już za sobą, pracy najtrudniejszej.

Odbudowaliśmy całkowicie przyczółek mostowy, wznieśliśmy filary. Poszło na to ca ok. 850 ton najlepszego betonu. Brakuje jeszcze dwu przęseł nowych, które ma dostarczyć jedna z hut państwowych. Po zmontowaniu ich most będzie gotowy do użytku.

Druga z kolei wielka robota to remont kapitalny parowozowni, również w Dęblinie. Owa parowozownia została dla odmiany... rozszabrowana tak przemyślnie, jak i po barbarzyńsku. Obecnie roboty są na ukończeniu i parowozownia zostanie oddana do użytku w czerwcu roku bieżącego.

Zarówno most na Wiśle, jak parowozownia wykonywane są na zlecenie Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Lublinie. Muszę tu podkreślić stanowisko dyrektora Mieczysława Pietrzyka, bez którego prace nie miałyby takiego tempa i doznawałyby zahamowań. Dyrektor M. Pietrzyk swą energią, dobrą wolą, pełnym zrozumieniem, pomocą, toruje drogę naszym wysiłkom. Podobną rolę spełnia naczelnik służby drogowej, inż. M. Zenowicz.

INNE ROBOTY

Spółdzielnia nasza buduje jeszcze pompownię w Kraśniku, dla zasilania sieci wodociągowej, oraz przeprowadza remont kapitalny szpitala psychiatrycznego w Chełmie o kubaturze ca 34.574 m. sześć. Odbudowuje się dachy, podłogi, zakłada ogrzewanie centralne, nowe drzwi, okna itd.

Różnorodność podejmowanych przez naszą Spółdzielnię robót, w pełni zadawalające wykonywanie ich, oraz przestrzeganie terminów, nadto oddanie się sprawie bez reszty, świadczy o jednym: Spółdzielnia nasza jest zespołem zgranym i przeniknięty duchem umiłowania owocnej pracy w służbie Państwa i społeczeństwa. (ac)

—oOo—

200 sztuk świń z darów UNRRA

otrzyma Lubelszczyzna

W dniu wczorajszym Lubelska Izba Rolnicza otrzymała zawiadomienie o znajdującym się w drodze do Lublina transporcie 200 sztuk świń z darów UNRRA.

Tego samego dnia odbyło się posiedzeni Komisji Rolnej WRN przy udziale przedstawicieli Związku Samopomocy Chłopskiej, Lubelskiej Izby Rolniczej i Woj. Urzędu Ziemskiego. Na posiedzeniu postanowiono przesłane świnie przydzielić dwum najbardziej zniszczonym powiatom, tj. kraśnickiemu i biłgorajskiemu. Komisja pragnie skoncentrować je na pewnym niewielkim terenie, aby w ten sposób stworzyć ośrodek hodowlany świń rasy wielkiej białej angielskiej.

Powiat puławski pomimo swych zniszczeń nie otrzyma żadnego przydziału, a to ze względu na to, aby nie krzyżować rasy wielkiej białej angielskiej z bardzo wartościowym materiałem hodowlanym świń typu gołębskiego. (i)

„Wysoki Sądzie!"

Migawki z Sądu Grodzkiego

Pierwszym krokiem pani M., gdy cała jeszcze posiniaczona wstała po tygodniu z łoża boleści było wniesienie skargi do sądu na osobę, która obraziła jej godność osobistą, na panią W.

Wysoki Sądzie! Jestem biedna wdowa, syna mam w wojsku, nie mam żadnej podpory starości ani też obrońcy. Dla chleba pełnię obowiązek pomocy domowej u pana S., kamasznika, którego bardzo szanuję i on mnie też. I ta niejaka pani W. obraziła mnie śmiertelnie, a nawet poniekąd uskuteczniła uszkodzenie cielesne.

Pani W. jest siostrą nieboszczki żony mego dobrodzieja pana S., Panie świeć nad jej duszą. Jak tylko nieboszczce się zmarło, to zaraz ta W. zaczęła ślipiami wywracać i zęby szczerzyć do pana S., żeby niby to o względy się jego ubiegać pod względem matrymonialnym. Ale pan S. jako człowiek stateczny, żałobę po nieboszczce żonie odprawiał i na tę wydrę nawet popatrzeć nie chciał. To ona umyśliła sobie, że we wszystkim winna jestem ja, że ja go przed nią niej nastawiam. Skarz mnie Bóg, jeżeli tak było!

Ja Wysoki Sądzie, jestem stara, biedna wdowa i nic mnie do amorów. A ta wzięła się mnie dokuczać, żebym ja sobie poszła z domu pana S. i niby jej nie przeszkadzała. Ale ja nic na to. Tylko jak ona w zeszły czwartek wleciała jak furia do mieszkania mego pana, jak zaczęła obrażać me godność osobistą plugawymi słowami: stara małpa i łachudro szarpana jak uderzyła rękami w twarz i w inne miejsca też, jeszcze wyrwała garść włosów z mego damskiego uczesania, to ja Wysoki Sądzie nie mogłam milczeć.

Ponieważ na rozprawę oskarżona W. zjawiła się w równie opłakanym, a raczej obitym stanie jak oskarżycielka, sąd wziąwszy to pod uwagę, skazał ją jedynie na zapłacenie kosztów postępowania karnego. (ibk)

—oOo—

Komunikat KC OM TUR

W związku z nadchodzącym dniem 1-go maja, Komitet Centralny OM TUR Warszawa, Mokotowska 3, komunikuje, że posiada na składzie: Koszule organizacyjne z krawatami dla członków OM TUR w cenie 115 zł. Szturmówki organizacyjne w cenie 50 zł. szt.

Towarzysze wydelegowani po zakup szturmówek i koszul winni mieć upoważnienie i zapotrzebowanie Koła, czy Komitetu OM TUR.

Dla uniknięcia zbędnych przejazdów należy o ile możności organizować zakup przez Komitety Powiatowe, czy Wojewódzkie.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

ZARZĄD MIEJSKI
w Lublinie. 20 kwietnia 1946.

OGŁOSZENIE Nr. 12.

Podaję do wiadomości, że zgodnie z art. 1 pkt. 1 i 2 dekretu o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu z dnia 21 grudnia 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 4 poz. 27 z dnia 13.II. 1946 r.) Miejska Rada Narodowa w Lublinie uchwaliła z dnia 3 kwietnia 1946 r. ustaliła następujące normy zaludnienia mieszkań i dopuszczalnych odchyleń

Ustala się jako normy przy zaludnieniu mieszkań na terenie m. Lublina:

2 osoby na jedną izbę, zachowując jako maximum 9 m² powierzchni na osobę, przy czym kuchnia liczy się jako izba, nie liczy się jako izby pomieszczeń pomocniczych tzn. przedpokoju, ustępu, łazienki, śpiżarki itp.

W lokalach wieloizbowych, zamieszkałych przez kilka rodzin mających prawo do używania wspólnej kuchni, nie wlicza się kuchni do ogólnej ilości izb i powierzchni.

Prawo do zajmowania izb poza normami ustalonymi dla m. Lublina przysługuje: lekarzom, felczerom i dentystom praktykującym w Lublinie i zarejestrowanym w Izbie Lekarskiej; adwokatom praktykującym w Lublinie i zarejestrowanym w Izbie Adwokackiej; inżynierom wolnopraktykującym w Lublinie, profesorom uniwersytetów lubelskich, oraz innym osobom cywilnym i wojskowym indywidualnie, na podstawie orzeczenia Prezydium Zarządu Miasta.

Osobom chorym, w wyjątkowych wypadkach, o ile Komisja Lekarska Zarządu Miejskiego uzna to za konieczne.

Równocześnie podaję do wiadomości, że zgodnie z art. 7 dekretu gł. lokatorzy, uprawnieni do otrzymania przydziału mieszkania w m. Lublinie, którzy nie dopełnią swych lokali do obowiązujących norm zaludnienia w terminie podanym przez ogłoszenia, winni zawiadomić Wydział Kwaterunkowy miasta o wolnym pomieszczeniu sublokatorskim. Zaniedbanie tego obowiązku będzie karane w trybie administracyjnym po myśli art. 38 obowiązującego dekretu. (3-ma miesiącami aresztu i 30.000 zł grzywny).

Prezydent Miasta
1871 w. z. (—) St. Krzykała

ZARZĄD MIEJSKI
w Lublinie. 20 kwietnia 1946.

OGŁOSZENIE Nr 13

Zgodnie z art. art. 4, 37 i 38 dekretu o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu z dnia 21 grudnia 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 4 poz. 27 z dnia 13 lutego 1946 r.) Miejska Rada Narodowa w Lublinie uchwaliła co następuje:

Osoby, które w terminie miesięcznym od ogłoszenia przepisów niniejszych nie wykażą się na żądanie Władzy Kwaterunkowej prawem na uzyskanie przydziału mieszkania w m. Lublinie, będą usunięte z zajmowanego lokalu w ciągu dni 14-tu, bez potrzeby przydzielania lokalu zastępczego i nie mają żadnych praw do odszkodowań z tego tytułu.

Prezydent Miasta
1871 w. z. (—) St. Krzykała

ZARZĄD MIEJSKI
w Lublinie. 20 kwietnia 1946.

OGŁOSZENIE Nr 14

Podaję do wiadomości, że zgodnie z art. 7-ym dekretu o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu z dnia 21 grudnia 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 27 z dnia 13 lutego 1946 r.) Miejska Rada Narodowa w Lublinie uchwaliła w dniu 3.IV 1946 roku następujące przepisy:

W terminie miesięcznym od dnia ogłoszenia niniejszych zarządzeń wydanych na podstawie obowiązującego dekretu o publicznej gospodarce lokalami, główni lokatorzy, w ramach ogłoszonych norm zaludnienia mieszkań, mogą sobie przyjąć sublokatorów (podnajemców) według swojego uznania z warunkiem, że osoby te mają prawo do uzyskania przydziału lokalu w Lublinie; po tym terminie, prawo przydzielania pomieszczeń sublokatorskich przysługuje Wydziałowi Kwaterunkowemu.

Prezydent Miasta
1871 w. z. (—) St. Krzykała

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Referat Odbudowy Starostwa Powiatowego w Lubartowie ul. Piłsudskiego 41, pok. 9, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych związanych z przeprowadzeniem generalnego remontu b. pałacu w Samoklęskach pow. Lubartów, w terminie do dnia 30 czerwca 1946 r.

Oferty należy składać do dnia 30 czerwca 1946 r. do godz. 12-tej w Referacie Odbudowy, Lubartów, Piłsudskiego 41, pokój nr 9.

Bliższych informacji udziela referat Odbudowy, gdzie oferenci mogą otrzymać za zwrotem kosztów ślepe kosztorysy.

Architekt Powiatowy
1872 A. Poznański
Wyk. hip. 230.

OBWIESZCZENIE

Oddział Hipoteczny Sądu Grodzkiego w Radzyniu niniejszym obwieszcza, że po zmarłych: Surze - Glice Handelsman, Zelmanie - Michelu Handelsmanie, Szejwie-Mindli Rubinsztejn i Jankłu Rubinsztejnie, właścicielach nieruchomości położonej w Radzyniu i oznaczonej nr hip. 230 toczy się postępowanie spadkowe.

Termin zamknięcia powyższego postępowania spadkowego wyznaczono na dzień 29 października 1946 roku, w którym osoby zainteresowane winny zgłosić swoje prawa w kancelarii hipotecznej pod skutkami prekluzji.

Sędzia
1873 W. Chojnowski.

DROBNE OGŁOSZENIA

PRACA

PIELĘGNIARKI do niemowlęcia poszukuje się pilnie. Szopena 33 m. 4. 1892

LEKARSKIE

DR ALEKSANDER GOLDSCHMIED, adiunkt Kliniki chorób wewnętrznych, przeprowadził się Krakowskie Przedmieście 30 m. 6. 1884

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1484

PLACE, domy sprzedaje Biuro Mierniczego Przysięgłego Pogodzińskiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście 59. 1801

PLACE, DOMY — sprzedaż, plany — Mierniczy Przysięgły Bogdan Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 1479

LOKAL do odstąpienia za zwrotem kosztów remontu na sklep lub magazyn. Wiadomość ul. Grodzka 7/6. 1853

SPRZEDAM działkę na Dziesiątej Kraszewskiego i Biernata zadrzewioną. Wiadomość Hrubieszowska 12. 1854

APARAT radiowy, 6-cio lampowy, 3 zakresowy, firmy A.E.G., super, na prąd stały, do sprzedania. Zgłaszać się telefonicznie pod telefon 31-74, do godz. 10-ej rano. 1870

ARTYKUŁY perfumeryjno - kosmetyczne, mydlarskie, piśmienne, chemiczne, poleca skład Warszawa, Alberta 8. Prowincja zaliczeniem pocztowym. 1777

ZIOŁA lecznicze i aromatyczne dla aptek, hurtowni, fabryk farmac., potrzeb weterynaryjnych i in., krajane i sproszkowane oraz różne herbaty domowe poleca Przetwórnia Zielarska w Stanowicach, poczta Strzegom, tel. 155 D. Śl. Cennik na żądanie. 1875

SPRZEDAM część nieruchomości w śródmieściu. Wiadomość „Gazeta Lubelska", dział ogłoszeń, tel. 36-69. 1894

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Radzyń Podlaski, na nazwisko Putryma Jana, zamieszkałego w Wólce Komorowskiej, gminy Komarówka. 1893

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie demobilizacyjne, wydane przez RKU Lublin - miasto, na nazwisko Gmurkowskiego Jana, zamieszkałego 1-go Maja 43. 1890

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Puławy, na nazwisko Nogalskiego Bolesława, zamieszkałego Śniadówka, gm. Baranów n/Wieprzem. 1889

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, wydany przez Gminną Radę Narodową w Bełżcu na nazwisko Stapińskiego Bronisława. 1885

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: kartę rozpoznawczą (kennkartę), wydaną przez Zarząd gm. Niedrzwica Duża oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin - powiat na nazwisko Piżonia Józefa, zamieszkałego w Niedrzwicy Kościelnej, pow. Lublin. 1882

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: książeczkę wojskową oraz prawa kierowcy motocyklu na nazwisko Jagiełły Czesława, zamieszkałego Fabryczna 20, II Kompania Samodzielna. 1876

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Chełm, na nazwisko Kurczewicza Apolinarego zamieszkałego Chełm ul. Kolejowa 3 c. 1877

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin - powiat nr 2863/45 oraz dowód osobisty na nazwisko Stadnicki Władysław, zamieszkały Racławice pow. Prądnik. 1878

Kalendarzyk

KWIECIEŃ **26** piątek

Dziś NMP. D. Rady
Jutro: Anastazego

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I — 21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV — 14-14.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś i codziennie znakomity dramat H. Heijermannsa „Nadzieja" — udział bierze prawie całkowity zespół z Ireną Malkiewicz, Ireną Ładosiówną, Jerzym Pichelskim, Zygmuntem Chmielewskim i Józefem Kondratem na czele.

W piątek, sobotę i niedzielę rolę „Jo" wykona Irena Malkiewicz.

W niedzielę o godz. 12-tej „Przygody Ciapusia" o godzinie 15-ej „Powrót z wojny", wieczorem o godzinie 18.30 „Nadzieja" H. Heijermannsa.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA gra codziennie o godz. 19-ej cieszącą się ogromnym powodzeniem wiosenną rewię Br. Broka, Zdz. Gozdawy i W. Stępnia pt.: „Powitanie bzów". Dekoracje prof. Teodora Gałysza. Reżyseria Bronisława Broka. Udział bierze cały zespół. Teatr Domu Żołnierza prosi o zaopatrywanie się w bilety w kasie przedsprzedaży od godz. 12-ej, celem uniknięcia natłoku.

KINO DOMU ŻOŁNIERZA wyświetla film pt.: „Ja tu rządzę". Nadprogram Polska Kronika Filmowa nr 6/46. Początek seansów 14.30 i 16.30, w niedzielę 12.30, 14.30 i 16.30.

„APOLLO" wyświetla film p. t. „SZARY LORD". Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

KINO „BAŁTYK" wyświetla film pt.: „Cyrk". Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

KINO „RIALTO" wyświetla film pt.: „Zaczarowany świat". Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Początek seansów we wszystkich kinach o godzinie: 13.30, 15.30, 17.30, 19.30.

W niedziele i święta pocz. 1-go seansu o godzinie 11.30.

Wojewódzki Zjazd
Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Dnia 28-go kwietnia br. w salach Wojewódzkiej Rady Narodowej odbędzie się Woj. Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Program zjazdu składa się z trzech części: *część pierwsza:* uroczyste otwarcie zjazdu, przemówienia delegatów, powołanie Prezydium Zjazdu, referat pt.: „Cele i zadania przyjaźni polsko-radzieckiej", sprawozdanie z działalności Towarzystwa w Lublinie, dyskusja nad referatem i sprawozdaniem, program pracy na dalszy okres, przyjęcie rezolucji do Krajowej Rady Narodowej Rządu Jedności Narodowej, i Zarządu Głównego Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. W *części drugiej* zjazdu przewidziane są wybory władz Oddziału Woj. Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej i delegatów na Kongres i wybory członków Komisji Naukowej, Ekonomiczno - Gospodarczej i Młodzieżowej.

Dzięki uprzejmości Zarządu Domu Żołnierza w Lublinie *część trzecia* zjazdu, artystyczna, odbędzie się w sali Domu Żołnierza o godz. 18.30.

Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej nie jest stowarzyszeniem politycznym. Celem Towarzystwa jest współpraca kulturalna ze Związkiem Radzieckim. Chodzi tu o wymianę dóbr kulturalnych obu krajów, zbliżenie i współpracę na polu nauki, sztuki, gospodarczym itp. Towarzystwo zajmuje się urządzaniem różnego rodzaju imprez jak np. koncertów, odczytów, organizowaniem czytelni i bibliotek, kursów języka rosyjskiego itd. Dla zapoznania się z działalnością Towarzystwa na terenie całej Polski w dniach 18-ym, 19-ym, 20-ym maja odbędzie się w Warszawie Kongres Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. (JD)

Swiętokradztwo
w Katedrze Lubelskiej

W Wielką Sobotę Brzozowski Jan, zamieszkały w Lublinie przy ul. Głębokiej 6/24, ukradł w Katedrze Lubelskiej ofiary wiernych złożone na potrzeby kościoła, których suma wynosiła 2.025,50 złotych. Kradzież jest tym haniebniejsza, że została popełniona przy symbolicznym Grobie Chrystusa.

Korzystając z nabożnego skupienia wiernych, znajdujących się przy Grobie, Brzozowski, udając, że chce ucałować figurę Chrystusa, sięgnął ręką po pieniądze leżące na tacy u stóp krucyfiksu. Był to zaiste judaszowski pocałunek. Kradzież została zauważona przez jednego z wiernych, który go zatrzymał i oddał w ręce sprawiedliwości. (ibl)

———ooo———

Mord
w Siedliszczach

Jak donoszą z Chełma, w dniu 24 bm. w czasie pełnienia obowiązków służbowych zaginął gminny kontroler świadczeń rzeczowych Sobolewski Stanisław.

Według informacji niektórych osób został on zamordowany w gminie Siedliszcze przez bandę „Boruty" (NSZ). Dochodzenie w toku. (i)

„INFORMATOR LUBLINA"

BAZAR SZKOLNY
IRENY KRYCHOWSKIEJ
Lublin, Narutowicza 13 tel. 33-92
poleca
książki handlowe
materiały piśmienne 1881
artykuły biurowe
przybory szkolne
oraz naprawa wiecznych piór.

Porcelana, - Fajans - Szkło
SPRZEDAŻ TYLKO HURTOWA Z WŁASNYCH SKŁADÓW I WAGONOWO
Lublin, Zamojska 4. Tel. 30-38
R. WENGEREK — HURTOWNIA Nr 6
PORCELANY — FAJANSU — WYROBÓW SZKLANYCH
Dysponujemy własnym taborem samochodowym. 1527

MEBLE nowe i używane
Sypialnie — stołowe — kuchnie
TAPCZANY
w cenach niskich poleca
Mieczysław Kowalski
ZIELONA 5. 1501 Telefon 22-22

FABRYKA MYDŁA
„SIEW"
w znanej jakości 1502
do nabycia we wszystkich sklepach
Lublin, Przemysłowa 22. Tel. 36-23

ZĄDAJCIE WSZĘDZIE KARMELKÓW I LANDRYN
Z FABRYKI CUKRÓW, CZEKOLADY I WAFLI
H. Z. BOJARSKI
Lublin, Orla 12. Telefon 28-72
gdyż są bezkonkurencyjne, tak pod względem wyboru, jak i jakości
Dla Hurtowni, Szkół i Urzędów specjalny rabat 1528

Rok założenia 1892.
Zakład
czapniczo-kapeluszniczy
S. Januszewski
Lublin, Kapucyńska 2 telef. 33-40.
1456

Wytwórnia Kamieni Młyńskich
i Sprzedaż Artykułów Technicznych
„CENTROMŁYN"
LUBLIN, 1-go MAJA 53. Tel. 12-26
POLECA: Kamienie młyńskie wszelkich rozmiarów, maszyny, gazę młyńską, pasy napędowe, siatki druciane, gurty, klingerit, łożyska kulkowe, i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne.
FABRYKA: ul. Przemysłowa Nr 15
BIURO: ul. 1-go Maja 53 m. 4. Tel. 12-26
1503

Lubelska Spółdzielnia Spożywców
posiada 50 sklepów branży spożywczej, żelaznej, gospodarstwa domowego, szkła, fajansu, porcelany, chemicznej, papierniczej
sprzedaje W HURCIE i DETALU
sklepy ul. Lubartowska 5, ul. Św. Duska 10
żelazo, narzędzia rolnicze, gwoździe, emalia, fajans, porcelana, galanteria szklana
sklep ul. Narutowicza 11 1534
marmelada, sól, drożdże, cukier i inne art. spożywcze
TOWAR PIERWSZORZĘDNY. CENY NISKIE

Foto „ORCHIDEA"
Wykonuje
portrety z każdej fotografii
Fotografie na porcelanie do pomników
Skale radiowe-kopie dokumentów
PRZYJMOWANIE prac amatorskich BEZPŁATNE
pouczanie amatorów
Wykonuje szybko i solidnie
Lublin, Królewska 5. Telefon: 17-55
1514

W. J. RADZYMIŃSKI
SYN i S-ka
Lublin, Krak. Przedmieście 50, tel. 11-67
Firma założona w r. 1916
Działy:
1. Kolonialno-Gastronomiczny
2. Restauracyjny
Zakład czynny bez przerwy od godziny 9-ej do 20-ej.
1428

UWAGA Kupcy z Prowincji
Najtańsza sprzedaż farb i artykułów mydlarskich
Firma **ST. GARDYSIAK**
Lublin Lubartowska 13 telefon 40-94
HURT 1674 DETAL

KLINY-KOTURNY KORKOWE
I DREWNIANE guma-obcasy
gumowe- SKÓRY sznurowadła
pasta do obuwia i inne
PRZYBORY SZEWSKIE poleca
Firma
H. JAWOROWSKA
Lublin, Nowa 8 Telefon 22-21

Tania sprzedaż
makulatury gazetowej
Zamojska 24. 1024

Rok założenia firmy 1927
J. PLASOTA i J. ORCHOWSKI, s. c.
Lublin, ul. Lubartowska 3
NARZĘDZIA ROLNICZE — OGRODNICZE — ŻELAZO
oraz CZĘŚCI ZAMIENNE DO ŻNIWIAREK, KOSIAREK PŁUGÓW, BRON, SIEWNIKÓW, KULTYWATORÓW
W czasie orki i zasiewów firma czynna bez przerwy obiadowej, 1667

TRYKOTAŻE
wiosenne wyrabia maszynowo i ma na składzie skarpety kolorowe (tenisówki), bluzery, rejtuzy, swetrki, pończochy. Dla klubów sportowych na zamówienia. Sztuce, skarpety, swetry i koszulki.
PRACOWNIA TRYKOTAŻY
B. KONOPKA
Lublin Rynek 8 (za bramą Krakowską).
tel.: 43-79 1880

Firma BRACIA RAKOWSCY polecają artykuły wodociągowe, kanalizacyjne i sanitarne
Lublin, Staszica 2, tel. 22-42 1430

Idąc kupiectwu i naszym czytelnikom na rękę, „Gazeta Lubelska" wprowadziła stały dział informacyjny pod nazwą „Informator Lublina", który ukazuje się w „Gazecie Lubelskiej" w każdy piątek, dając możność naszemu kupiectwu taniej reklamy, a zarazem wskazuje naszym czytelnikom najtańsze źródła zakupu.

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji [illegible] Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38 Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Zamojska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie. A—6916 Redaktor naczelny: Hipolit Bolesławski.